

Wiktor Hahn

"Pisma. Wydanie zupełne", T. I-III,
Adam Asnyk, Kraków 1916 :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 17/18/1/4, 172-175

1920

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Asnyk Adam. (El..y). Pisma. Wydanie zupełne. W układzie i z objaśnieniami F. Hoesicka i W. Prokescha. Poprzedzone życiorysem i charakterystyką poety z kilkoma portretami. Warszawa, nakładem księgarni F. Hoesicka, czcionkami drukarni literackiej w Krakowie, 1916, 8-vo m., tomów 3. Tom I. str. LXIV+282+4 nlb., tom II. str. 312+4 nlb., tom III. str. 337+4 nlb.

Ostatnie wydanie pism Asnyka z r. 1898 oddawna jest już zupełnie wyczerpane, stąd też nowe wydanie, dokonane przez p. Hoesicka i Prokescha, zjawia się istotnie w porę. Ma to być pierwsze wydanie zupełne, obejmie bowiem według zapowiedzi, podanej na s. XXXVIII. t. I., całokształt twórczości Asnyka, jako poety i prozaika. Na razie ukazały się trzy pierwsze tomy, obejmujące utwory poetyczne, dalsze tomy pomieszczą prozę.

Charakteru nowego wydania wydawcy zupełnie nie określili; o ile można wnosić z wydanych dotychczas tomów, będzie to wydanie popularne, nie naukowe, nie krytyczne, wydawcy poskąpili bowiem wszelkich wyjaśnień o stosunku nowego wydania do rękopisów¹⁾ i do poprzednich wydań, nie podali też dotąd warjantów (jeden tylko przytoczono l. 132 uw. 2). Jest więc nowe wydanie przedrukiem zupełnym poprzednich wydań, pełniejszym jednak od nich wskutek dodania osobnego działu, pomieszczonego w tomie III na str. 147—241 pod tytułem: „Z teki pośmiertnej“. Dział ten jednak niewłaściwie zatytułowali wydawcy w ten sposób, obok bowiem utworów ogłoszonych istotnie po raz pierwszy po śmierci poety, mieszczą się w nim wiersze, drukowane w latach dawniejszych, nie wcielone jednak przez Asnyka do wydania zbiorowego poezji, nadto utwory drukowane w czasopiśmie w latach 1895—1897.

W układzie kierowali się wydawcy wolą poety, który sam dokonał układu przy sposobności pierwszego zbiorowego wydania pism swoich z r. 1881. Obejmują więc tomy dotychczasowe następujące działy: I. Wiersze różne (t. I. str. 1—85). II. Kwiaty (t. I. str. 87—115). III. Album pieśni (t. I. str. 117—146). IV. Z motywów ludowych (t. I. str. 147—181). V. Mozaika (t. I. str. 183—282). VI. Sen grobów (t. II. str. 5—171). VII. Album pieśni (t. II. str. 173—225). VIII. W Tatrach (t. II. str. 227—264). IX. Przekłady (t. II. str. 265—312). X. Sonety (t. III. str. 5—78). XI. Wiersze różne (t. III. str. 79—145). XII. Z teki pośmiertnej (t. III, str. 147—241). XIII. Liryka patjotyczna i społeczna (t. III. str. 233—337). W układzie tym wprowadzili wydawcy jako nowe: dział X, łącząc wszystkie sonety razem (mimoto dwa

¹⁾ Tylko w t. III. s. 151, 235, 236 są wzmianki o autografach / poety.

sonety pomieszczono osobno w t. III na s. 158 i 211) i dział XIII, tworząc tu osobną grupę z wierszy lirycznych nastrojowych o charakterze narodowym.

Ale układ ten nie jest zgodny z wolą poety, chyba że wydawcy mieli pod ręką jakiś inny układ poety, którego jednak krytyka naukowa dotąd nie zna. Przyjmując jednak, że zasada wydawców jest słuszna, nie mogę zrozumieć, dlaczego wiersze różne rozdzielono na dwa działy (I i XI). Wbrew woli poety wyłączono z cyklu „W Tatrach“ sonety: „Morskie Oko“, tem samem zniszczono cały układ cyklu. Dowodem nieznamości rzeczy jest wydrukowanie w cyklu sonetów „Nad głębinami“ sonetów 31—33. (Odkąd znów padło w proch twe czoło dumne, Nie myśl o szczęściu! nie myśl o miłości, Pośród narodów, wyście nędzarcami); nie potrzebuję chyba szeroko się rozwodzić nad tem, jak wielkiej pomyłki dopuścili się tutaj wydawcy: wszak cykl „Nad głębinami“ obejmuje tylko 30 sonetów (a nie 33), wspomniane zaś poprzednio sonety powstały przed nimi i nie pozostają w żadnym związku z cyklem „Nad głębinami“.

Szkoda dalej wielka, że wydanie świeżo ogłoszone nie jest zupełne, nie zawiera bowiem kilku następujących wierszy: 1) „Do Pana Piotra“, wiersz satyryczny, napisany w Krakowie 11 lipca 1878, skierowany przeciw Józefowi Szujskiemu, ogłoszony w krakowskim Życiu z r. 1897, nr. 14, str. 5. — 2) „Walczące moce“, drukowane w „Dla Szląska. Książka zbiorowa na rzecz gimnazjum polskiego w Cieszynie“. Lwów, 1895, str. 31. — 3) „Fragment“ zaczynający się od słów: Galicjo moja i ty Lodomerjo, zawierający 7 oktav, drukowany w Roczniku Koła literacko-artystycznego we Lwowie, Lwów, 1897, str. 210—211. — 4) „Talizmany“, drukowane w Dodatku literackim do nr. 593 Nowej Reformy r. 1907, 24. grudnia („Na gwiazdkę“). — 5) »Jeniec“, drukowany w dodatku Dziennika berlińskiego „Polak na obczyźnie“ z r. 1902, w nr. 15, str. 114 (obejmujący 30 ww.). Odsyłam ponadto do recenzji nowego wydania ogłoszonej w Roku polskim przez I. Chrzanowskiego, który wymienia jeszcze kilka innych wierszy nieuwzględnionych przez wydawców, które miałem też wynotowane w mych zapiskach: wobec zwrócenia na nie uwagi przez Chrzanowskiego, nie poruszam tej kwestji tutaj po raz drugi.

Z należytego uwzględnienia czasopism dałyby się wyciągnąć nie raz ciekawe szczegóły: Tak np. wiersz *Pobudka* (III, 320 nst.), pomieszczony ongiś w Nowej Reformie, poświęcony był pierwotnie M. G. (awalewiczowi?); Wiersz *Zapomnij o tem* (III, 323) ma dopisek: Do S. K (rzemińskiego?).

Według karty tytułowej wydanie nowe jest opatrzone także objaśnieniami wydawców; niestety, tych objaśnień odnoszących się do chronologii poematów, ich pierwodruków, pierwotnych tytułów jest stosunkowo bardzo mało. W tym względzie już z poprzednich wydań dałoby się wyciągnąć wiele ciekawych szczegółów, nadto dokładny

przegląd czasopism dostarczył mi wiele dat, mogących posłużyć do oznaczenia czasu powstania poematów Asnyka. Nie wchodząc w drobiazgi, pragnę zwrócić uwagę na kilka ważniejszych poruszonych tu kwestyj. W obrębie poszczególnych działów zastosowali wydawcy układ chronologiczny i przeprowadzili przeważnie tę zasadę konsekwentnie; dlaczego jednak odstąpili od niej w działach V, VI, VII, XII i XIII, w których panuje prawdziwy chaos pod względem układu chronologicznego, nie rozumiem. Szkoda dalej, że nie poznaczali też czasu powstania tych przynajmniej wierszy, co do których mamy pewne wiadomości. Tak np. przy dziale IV na s. 147 t. I znajdujemy uwagę, że cykl wierszy »Z motywów ludowych« powstał w r. 1869 i 1870; tymczasem niektóre z tych wierszy powstały dopiero w r. 1871. Przy dwóch wierszach (I, 38 i 201) podali wydawcy pierwotne tytuły wierszy: „Rojenia« i „Do...“; odmienne tytuły miały pierwotnie jeszcze inne wiersze: Zwiędły listek (I, 120, pierwotnie: Allegat) i Ty czekaj mnie (I, 129, pierwotnie: Par dépit).

Charakter wydania nie naukowy uwalnia sprawozdawcę od szczegółowego zestawienia pomyłek, od których wydanie to nie jest niestety wolne. Wypisuję przynajmniej kilka: W Legendzie pierwszej miłości (I, 38) w. 1 brzmi: Ja ją kochałem, Tak się im zdaje: powinno być: tak się mi zdaje; tak mają wszystkie wydania, począwszy od pierwszego lwowskiego z r. 1869. W t. II s. 53 w. 4 zamiast: Kiedy wietrzyk ją trąca: ma być: Kiedy wietrzyk ją trąca; s. 87. w »Baśni tęczowej« w. 1 jest wydrukowany: Od kolebki biega — za mną: ma być: biegła (rozumie się: czarodziejska baśń tęczowa); s. 89 w. 6 z dołu: z. co zakłębem w swojej w mocy, ma być: co zakłębem w swojej mocy; s. 175 w. 8 z góry po »rozsypany« mają być:....; tak jest we wszystkich dotychczasowych drukach —; III s. 42 w. 3 z. zatem, ma być: za tem. W jednym z następnych tomów powinni wydawcy pomicieć spis pomyłek. Do rzędu przykrych pomyłek należy też podanie fałszywego roku na s. VI w tomie I w uwadze 1, według której wynikałoby, że Asnyk zmarł w r. 1879: ma być naturalnie: 1897.

Przy korzystaniu z wydania dotkliwie daje się odczuwać brak spisu, podającego, gdzie każdy wiersz wyszedł po raz pierwszy, dalej brak chronologicznego spisu, jakoteż wykazu alfabetycznego wierszy według tytułów i początkowych słów każdego wiersza. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, gdyby wydawcy w ostatnim tomie spisy takie dla wygody czytelników poumieszczali.

Tom pierwszy zawiera jeszcze dwa szkice o Asnyku, pierwszy p. t. „Adam Asnyk. Człowiek i poeta“, napisany przez Ferdynanda Hösocka (s. V—XXXVIII), podaje najważniejsze szczegóły z życia poety, jakoteż sądy kilku historyków literatury o poecie. W szkicu tym poza cytatami z najrozmaitszych książek i rozpraw o Asnyku własnych spostrzeżeń autora niema.

W drugim artykule wypowiada W. Prokesch kilka spostrzeżeń o poezji Asnyka na tle współczesnej epoki (s. XXXIX—LXIV).

Do wydania dodano dwa portrety Asnyka z r. 1890 i 1896 i dwie podobizny pisma (t. I str. 122 i 213).

Lwów.

Wiktor Hahn.

Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. *Rocznik Kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym imienia Doktora Józefa Mianowskiego.* Tom pierwszy. Warszawa, skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, druk. Jan Cotty, 1918, 8-vo w., str. XVI+558. Tom drugi. Warszawa, j. w., 1919, 8-vo w., str. IX+676.

Od r. 1918 wychodzi w Warszawie staraniem Kasy im. Dr. J. Mianowskiego niezwykle cenne wydawnictwo, ukazujące się — jak dotąd — raz w roku a pomieszczające referaty uczonych polskich o potrzebach organizacji i rozwoju nauki polskiej. Ilość prac, pomieszczonych w obu rocznikach, wynosi 90; poruszono w nich szereg kwestyj niezwykle ciekawych, wypowiedziano wiele uwag, dla spraw nauki polskiej nieraz bardzo cennych,

Historyków literatury polskiej zajmą przede wszystkim dwa artykuły: jeden Ignacego Chrzanowskiego: Potrzeby historii literatury polskiej w t. I, poruszający przede wszystkim sprawę wydawnictw, a mianowicie wyborów pism najznakomitszych pisarzy polskich, biblioteki pisarzy polskich i krytycznych wydań zbiorowych — drugi Wilhelma Bruchnalskiego: Potrzeby umiejętności literatury polskiej w t. II, uwzględniający całokształt zagadnień, łączących się z daną kwestją. Mówi w nim autor o potrzebach seminarjów, o zorganizowaniu pracy w lwowskim Towarzystwie literackim im. A. Mickiewicza, występuje zaś przeciw urządzaniu zjazdów naukowych. W drugiej części artykułu zastanawia się obszernie nad postulatami, odnoszącymi się do zagadnień wydawniczych, teorii umiejętności literatury i konstrukcji literackiej, historycznej i krytycznej.

Oprócz tych artykułów nie obojętne będą dla czytelników „Pamiętnika“ referaty A. Brücknera: Czego od polonistyki najpilniej wymagamy, I. Matuszewskiego: Potrzeby nauki polskiej w zakresie literatury powszechnej. Ale i z innych artykułów i niefachowy wiele może skorzystać, gdyż każdy prawie autor informuje dokładnie i umiejętnie o stanie i potrzebach danej nauki. Jest to więc podręcznik, nieodzownie potrzebny w każdej bibliotece publicznej — a powinien znaleźć się także na biurku pracowników naukowych. W tomie II-gim rozszerzono ramy wydawnictwa, dodając jako nowy dział kronikę, przedstawiającą bardzo sumiennie stan życia naukowego polskiego na obczyźnie i na kresach, udział rządu i społeczeństwa w popieraniu nauki polskiej i t. p. Żal nam bardzo, że na razie brak